

Nr. 11.

Wilnia, Čaćwier 9 Lutaha 1928 h.

Hod IV (XII).

BIEŁARUSKAIJA**KRYNICA****PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA.**

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKA 1-19. (Wilno; Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčynienia ad 9 hadz ran. da 6 hadz wieč.

Biel. KRYNICA kaštuje na hod — 10 zol., na paňhoda — 5 zol., na 3 mesiacy — 3 zol., na 1 mesiac — 1 zol.

HAZETA WYCHODZIĆ 2 RAZY U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hr., za redok drębnaha druku u wadnej paloscy

18**Heta wybarwy numer Bloku Nacyjanalnych Mienšašciaū, u jaki
ūchodziać try abjadnanyja Biełaruskija partyi.**

Kožny, u kim bjecca biełaruskaje serca, chto choča dabicca

ZIAMLI i WOLI, toj budzie 4-ha i 11-ha sakawika hałasawač tolki za №

18**Kala Bloku Nacyjanalnych Mienšašciaū.**

Kali 5 hadoū tamu my išli na wybary ū Sojm i Senat, byla ū našaj biełaruskaj wioscy mienšaja palityčnaja i nacyjanalnaja świedamaśc, ale zatoje byū adzin wybarwy front Bloku Nacyjanalnych Mienšašciaū, jaki prawioū na spadziū usiamu świetu kala 15 pradstaūnikoū u polskija parlamentu pałaty. Praūda, byla zdajecca adna zdradnickaja kramka, pad nazowam „Zialonaha dubu”, jakaja nazywała siabie tak-ža biełaruskaj, ale nie atrymaūšy ničoha—nie astalosia pa jej i úspaminu. Blok Nacyjanalnych Mienšašciaū pieramoh. Pašpiech naš wielmi zanepakoiū polskaje hramadzianstwa i ūrad. Praz uwieś čas istnawańnia Sojmu i Senatu našy pradstaūniki byli kościah u horle panujučaj nacyi. Nienawidzieli ich amal nia ūsie Palaki-pasły, ad pepeesaū da endekaū. I moža nihdzie tak, jak na sojmawym hruncie nia wyjałułasia zapräudnaje ablička Polščy da niapolskich nrodaū. Pabityja na rožnarodnyja partyi Palaki zhadžalisa zaūsiody tady, kali treba bylo prahałasawač niekarysny nam zakon. Kali treba bylo našu ziamlu razdawač asadnikam — tady i wyzwalency, i pepeesy, i witasoúcy, i endeki išli zhodna prociu našych intaresau.

Woś takija adnosiny pieradusim byli prycynaj zasnawańnia nanowa Bloku Nacyjanalnych Mienšašciaū. Ničoha nie zmianiłasia ū našich adnosinach da polskich uradawych kołau. Žmianiūsia tolki naš biełaruskij układ siła. Pawialičłasia nacyjanalnaja świedamaśc, ale pawialičłasia i demoralizacyja siarod našych „palitykaū”. Pieršaj prycynaj takoj demoralizacyi žjułajecca nacisk warožych dziejnikaū na paswareńnie nas, praz štučny padzieł nas na mnohija partyi. Čaho nia mož zrabić padzieł na drobnyja častki, taho dakanala... zmahańie za mandaty. Hetym wid demoralizacyi, treba śćwierdzić, iħraje pieršaradnuju rolu ū našaj hryzni. Ciapier u našych kołach ludziej, mienš ci bolš paznajomlenych z palitykaj, zradžilasia dumka za ūsiakuju canu prabawač prabicca ū Sojmie.

Nia pytaj takoha pretendenta, ci maje jen jakija danyja reprezentawač narodnyja masy ū Sojmie. Nia pytaj jaho, jakuju jen ciažkuju adkaznaśc biare na siabie wystupajučy ad imia wybarščykaū. Usio heta dla jaho rečy druharadnyja. Jamu najwažniej—heta pakazacca lepšym ad inšaha preten-denta na mandat. A rezultat wiedamy—

Iznoū Kamisija Lihi Narodaū u sprawie „biazpiečnaści i razbrajeńia“.

26 studnia ū Prazie pačałasia praca adnej z Kamisija Lihi Nacyjaū u sprawie ūkrapleńia miru, biašpiečnaści i — razražeńia.

Kamisija heta, pracujučaja pad starystwam wiedamaha min. zam-sprau Čechasławakii — d-ra Beneša, byla wybrana na t. zw. „Padrychta-wačaj Kamisii” (dziela sklikańnia wialikaj mižnarodawaj konferencyi ū sprawie razbrajeńia), jakaja koratka pracawała ad 30 listap. da 3 śniežnia ū Zenewie, dyj u jakoj prymała ūčaście, dyj wielmi čynnaje—ū pieršy raz za ūwieś čas—delehacyja SSRR—na čale z Litwinawym.

Cytačy biełaruskich hazetaū wie-dajuć, što tady było wybrana 2 kamisyi: adna dla wyświetleńia pytańnia ab biašpiečnaści, druhaja—ū sprawie razbrajeńia. Cytačy wiedajuć i toje, što naahuł wializarnaja bolšaść usich ūjechaüşchisia eūraperjskich i inšich dyplomataū adniasłasia wielmi niaprychilna da tej radykalnej prapazycyi Litwinawa, jakaja trebawala ra-šučaha, i pastupowaha ūlikwidawa-nia ūsich zbrajeńiaū — na su-šy, na mory i ū pawietry. Usie pradstaūlenya ū Kamisyi ūrady buržuaznych dziaržawaū razhladali prapazycyu radawaj delehacyi wyklučna jak demanstryacyu, ci ahitacyu, skirawanu proci ich.

Tolki adna delehacyja Niamiečyny — razbrojenaj siarod azbrojenych da zuboū susiedziaū — padtrymała prapazycyu Litwinawa. U kožnym raze, zaprasiušy da pracy SSRR, treba bylo niejak „ličycca” — chacia-b dla formy—z jaje hałasami, — dyk jaje prajekt razbrajeńia byū pieradany ū druhuju padkamisyju „razbrajenčuju”, jakoj naznačyli sabracca dla pracy... až praz try mesiacy! — bo až u kancy luthata, ci ū pačatku sakawika. — Nia-hledziač na toje, što radawaja i nia-

mieckaja delehacyi trebawali bieza-kładna raspačać pracu nad problemaj (zadačaj) razbrajeńia, nia wiažučy jaje, jak trebawala Francyja, z sprawaj biašpiečnaści, padrychta-wačaj kamisyja (ū śniežni 1927 h.), pastana-wiła — ūpiarša wyświetlić dakładna sprawu biašpiečnaści, a pašla ūžo — ū ūziazku z atrymanym poūnym abra-zom faktičnaha stanu biašpiečnaści i apracowanaha na padstavie hetaha abru — planu patrebnich mieraū — dziela pašyreńia i ūkrapleńia hetaha stanu biašpiečnaści — tolki tady, kali ūsiu hetuju pracu wypaunić pieršaja kamisyja min. Beneša, — moža raspačać swaju pracu — na padstavie rezultata pieršaj — druhaja kamisyja — „razbrajenčaja”.

Z hetaha widać, što Lihi Nacyjaū, raspačaūšaja „pracu razbrajeńia”, zu-sim — nie ūpiasyc z joj, a pieradu-sim — sprawu razbrajeńia stawić u poūnu zaležnaśc ad „stanu biašpiečnaści” — ū tym ci inšym rajonie Eūropy, nia chočučy zrazumieć i pryznać toje, što — samo razbrajeńie ūžo samym faktam zmianšeńia (kali ūžo nie kazać ab poūnym skasawańni dy ūništeńi ūsialakich zbrajeńiaū) nie-biašpiečnych dla žycia i miru zbrajeńia, tym samym ūžo pawialičy-waje ci hwarantuje biašpiečnaśc.

Kamisyja Lihi pastanawila — ūtrymać zbrajeńi tam, dziejośc niebiašpieka wajny. A kali pryhledzicca bli-żej, dyk heta značyć: utrymać zbrajeńi ū rukach macniejša ūsiudy tam, dziejośc wajny wyklikajuc zroblyenyja im kryuddy ūslabiejsamu (dziaržawie ci narodu.).

Dyk woś, kamisyja min. Beneša, pačaūšaja swaju pracu tolki ū Prazie, jakraz i maje hetuju zadaču — razhladzieć i wywućc ūwieś rožnarodny abraz wajenna-napružanych adnosinaū pamiž dziaržawami Eūropy

bieskaniečnaje drableńie, aslablańie narodnych siła, rasčarawańie ma-sau dy niedawier da swarliwych, eho-istyčnych pseūdo-pawadyroū.

Nia ū čym inšym, tolki ū padanych faktach treba ūsukać prycynań ūtuchnaha paustawańia takich rožnych sezonných „partyjaū”, napr. Janki Stan-kiewiča i jamu padobnych.

Na paciechu warta dadać, što nia jośc heta ūjawišča tolki raspaūsiudžana ū našym hramadzianstwie. Na wybarych my bačym niačuwanyja swarki i ū inšich narodaū Polščy—da Palakou ulučna. I tam ūsiudy bačym ehaizm, zawiśc, podkup i tamu padobnyja wybarwy kwietki. Ale paciecha ad taho niewialikaja, što nia tolki ū nas dren-na. Paciechu zatoje treba ūsukać u tym, što jośc u nas jašče ludzi česnyja, jakija nia stawiać swaich asabistych intaresau wyšej ad ahulnaha dabra.

Hetych Biełarusaū patryjotaū treba pieradusim ūsukać na starym ūlachu, na abjadnańni ūsich pakryūdžanych nrodaū pa prykładu wyboraū 1922 h.

Łamajuć ciapier našy praciūniki hałowy, kab prydumać niejkuju prycępu da Bloku Nac. Mienš., i jašče niadaūna kryčali, što my pradalisia buržuazii. Ale karty raskrylisia! Užo abjaūlajucca ūspiski kandydataū. Z ich bačym, što amal ūsiudy majuć pierawahu Biełarusy. Stajać tam ludzi pierawaźna wyšaūšyja z pad sałamianaj strach, česnyja i zasłużanyja Biełarusy, majučja prawa dumać, što narod ich padtrymaje.

Dyk ūsmieła, Braty, stanawiciesia na staranu Bloku Nacyjanalnych Mienšašciaū! Nia słuchajcie našeptau pod-łych najmitau, bo jany—adny świeda-ma, druhija niaświedama — chočuć wiaści was da pahibiel!

(a mo’ — i za jaje miezami), — stwa-ryć, tak skazać, „kartu biašpiečnaści“ dla sučasnaj Eūropy, a pobač z tym apracawač ūciah miezau — dziela ūma-cawańia dy pašyreńia hetaj biašpiečnaści na inšja, bolš mienš wajenna-napružanyja rajony,—nie zakran’wajučy adnak-ža—mieraū razbrajeńia... Ab hetym budzie radzić, jak skazana, druhaja kamisyja—pad sakawikom.

Kamisyja min. Beneša ūžo mieła 2 pasiedžańni, pradyskutawač dakład wiedamaha dziejača Lihi hreckaha mi-nistra Politysa i prystupiła da razhla-du niekalkich prysłanych ūžo jej „me-morandum“ dy projektaū roznych dziaržawaū, jakija wyświetlajuć u ich-swaje pahlady na sprawu. Atrymany projekty dy zajawy z boku — Swycy, Anhlii, Niamiečyny i inš.

Kožna dziaržawa, asabiwa wi-a-likaja dziaržawa — prykywajučsia piek-nymi słowami, u sutnaći baronič „swoj pahlad“, — jaki—jasna-ž wyrażaje acho-wu jaje ūlasnych ci hrupowych inta-reśau.

Tak—niamiečki projekt—imkniec-ca da ražbićcia — pradbačanaj u statucie Lihi Nacyjaū — supolaj akcyi ūsich jaje ūsialoū — u wypadku na-padu na adnaho z ich. — Hetym Niamiečyna choča pieradusim raždzalić Franciju ad Polščy, z jakoś pradbačy mahčy়mač wajny — z-za swaich uschodnich hranicaū. Pašla niamiečki projekt — asabiwa padčyrkiwaje wa-żnośc ūhulnaha i poūnaha razbraje-nia, jak najbolš wiernaha sposabu zbiašpiečyć mir miž dziaržawami.

Anhlijski „memorandum“ nia wy-soūwaje nijakaha projektu, ale — na-adwarot, jak ūciwardzajuc hazety, „imkniec-ca da ražbićcia ūsialakoj akcyi z boku Lihi Nacyjaū — u kirunku zbiašpiečnania miru ū Eūropie“ (hl. „Kur. Warš.“). Anhlijski ūrad kaža ū im — z dziūnym „dyplomatycnym cynizmam“, — što Anhlija hatowa za-klučać i hwarantawač ūsialakija trak-taty, zbiašpiečwajučja mir, ale tolki jana — proci taho, kab „parahrafy hetych traktataū tak ūžo mocna („ryho-rystyczna“) farmulawalisia — dy wyko-nywaliśia... Nie! — treba zaūsiody — pakinuć Lizie Narodaū prawa „tłuma-čenia“ hetych traktataū... samoj Lizie, dziej Anhlija maje takuju siłu, što robić paprostu—stochoča...

Tak sama Anhlijski ūrad zajaū-laje, što „addaje ūsie swaje mahu-nyja wajennyja siły ū rasparadzeńie Lihi Nacyjaū — proci „zamachoča, raspačaūšaha wajnu“. Ale tolki, kaža anhlijski „memorandum“ — „Anhlija praciwicka... točnamu aznačeńiu zha-ry jurydyčna paniačcia „zamachoča“, ci „napašnika“, trebujučy, kab hetaje „aznačeńie“ bylo ū kožnym asobnym wypadku całkom pakinuta Lizie Nacyjaū, ci—karaciej—Anhlii.

Wiedama-ž,—pakul Lihi Nacyjaū ūzbierecca zrabici hetaje „aznačeńie“, — pastanawić (dyk jašče adnahałosna! — jak prymajucca ūsie pastanowy Rady...) dyk „napašnik“ budzie mieć až za lišnie dawoli času, kab zrabic tak zwanyja „fakty dakananyja“, — ci za-chapić hwałtam toje, što jamu patre-bal... A tam — sudzi jaho Lihi Nacy-

Šabud, 3) Suchadolec, 4) Tarčeūski
i 5) Biehanski A.

Nawahradzkaje wajawodzta.

1) Rahula B., 2) Bahdanovič C.—
sa Słonima, 3) źydoński kandydat,
4 Suchadolec.

Paleskaje wajawodzta.

Ad Bielarusaū: Zianiuk Karp i
Makarevič P.

Biełastockaje wajawodzta.

1) Rubinštejn, 2) Bahdanovič W.,
3) Zianiuk Karp, 4) Karpiuk T.

Na dziaržaūnym spisku ū Se-
nat kandydujuć ad Bielarusaū: Bie-
hanski Anton i Bahdanovič W.

Nieprāudziwaja wiestka. Nie-
katoryja polskija hazety padali wiestku,
što da wybarnaha abjadnańia Bie-
lanskaj Chryścijanskaj Demokracji i
Sialanskaha Sajuzu daļučyśia b. se-
natař Ułasaū. Wiestka heta, jak i śmat
innych drukawanych u polskich haze-
tach, zusim nia zhodna z praūdaj.

Dubroūnik. Palityčny niaboščyk
b. pasoł Dubroūnik sklikau 29.II u Lidzie
akružny žjezd z Žałudzkaj hminy pad
hučnym nazowam „Stronictwa Chłop-
skaha“, a kab bolš zacikawić i znajći
prychilnikaū — wydaū adozwu da sian-
stwa, što jen byccam aryštawany
i prypyć na žjezd nia moža. Žjawilasia
kučka sian, a jak nia bylo pamie-
kańia pad žjezd, to pawadyry parašyli
zrabić žjezd na świeżym pawietry. Pa-
čiliaśia pramowy, katoryja wodhuk ū
dušach sian nijkaha nia wyklikali.

Kali-ž sialanie dawiedalis ab
faktyčnym miescy znachodžania b.
pasla Dubroūnika ū swaim falwarku
Šemiatoušyna, Lidzkaħa paw., to pad-
niali taki harmidar i na pramoūcaū
i lidera Dubroūnika pasypalisia nia
tolki nieprzywaityja słowy, a na't hru-
dy śniehu i kamieńni. Palicyja, ubačy-
šy, na što zanosicca—žjezd razahnała.
Astaūjasia niekalki asob usio-ž taki
zlažyli spisak kandydataū, dzie samo
saboj razumiejecca pieršaje miejsca
zaniaū Dubroūnik, a druhoje niejki
Matecki z Iúja i palityčna i tak zusim
biazhramatny, katoraha nicto nikoli
nia ličyū za čaławieka.

Abšarniki arhanizujucca. Pišuc
nam, što ū Šwiancianskim pawiecie
abšarniki žjaždžajucca i radziaccia, jak
prapchnuć swaich kandydataū u Sojm
i Senat. Dziesieta hetaha žbirajuć skład-
ki na ahitacyju. Jak wiedama, pany-
abšarniki pierawaźna buduć hałasawać
za № 1, a častka za 24 i 25. Užo
hetaha chiba dawoli, kab na ūspom-
nenyja numary nie papaū ani adzin
hołas našaha siarmiaźnika.

Na Wałyni. Častka mieniej wy-
rablenaj palityčna ukrainskaj inteli-
hiencyi, jak ściwardżaje „Dilo“, na
sialetniczych wybarach zabłudziła ū ślapy
kut. Chacieła jana ūkrać niečaha no-
waha. Časta prychadziłsia čuć dumku

ab stwareńni frontu čysta nacyjanal-
naha biaz žydoū.

Treba ściwierdzić wialikuju zaslu-
hu UNDO, jakaja prycyńilasia ū wia-
likaj miery da raźwiejańia pradwybar-
naha chaosu dumak. Ciapier bolšaś
intelihencyi stała na staranu Bloku
Nacyjanalnych Mienšaściaū.

Narodnyja ukrainskija masy, treba
padkreślić, wyjawili adrazu nacyjanalny
instynkt i palityčny rozum. Narod u
swaiej bolšaści pojzie za blokam jak
u 1922 h. Možna heta ciapier ściwier-
dzić z usich pradwybarnych schodaū,
napr. u Uładzimiry Walynskim, choć
tam proci bloku išli sielrobaūcy (par-
tyja bliskaja da Hramady), prychilniki
„Ukr. Niwy“.

Na žjezdach i naradach u Dub-
nie, Kremiancy, Kostapoli, Łucku,
Koūli i Harochawie prynaty rezalucyi
za blokam № 18.

Wyjaśnajecca, što na Wałyni i
Chołmčynie Blok Nac. Mienšaściaū
moža mieć poūnu pieramohu.

Z biełaruskaha žycia.

Praca Žodzišnaha Hurtka Biel.
I. H. i K. za minuły hod (wypiska
z protokołu pasiedžanlia 15-1) Hurt-
ok raspačaū pracu ū 1927 hodzie z
dobrymi pašpiechami lik siabroū u-
sciaž pawaličyjecca, arhanizujucca
spektakli na miejscy i na wyjaździe,
ładziacca lekcyi, pamima pieraškodaū
z prycyny niawydańia dazwołaū.
Biblioteka-čytalnia funkcjonuje ū nia-
dzieli i swiaty. Sprawa budowy narod-
naha domu jość zaūsiody aktualnej.

U kancy I-ha kwartału Hurtok
adčuwaje ūdar z prycyny pasadžeńia
ū turmu adnaho z najkaryśnijých ja-
ho siabroū Ks. W. Hadleūskaha, što
drenna abiliśia na słabiejých, ale
bolša heta zniela spakojna stanow-
ia na tych samych ślachach,
wyznacnych tymi SS Statutu, pa-
katorych kirujecca Hurtok, i wiała dalej
pracu ū II kwartale, arhanizujucca
spektakli-wiečaryny. Bywali wypadki,
što palicyja pieraškada rabić repe-
tocyi, uwažaču heta za nielehal-
naje sabrańie. Dalej wialikim torma-
zam u sprawie teatralnaj była niastača
na heta pamieškańia, bo zajmány da-
hetul palicyja liča nie „odpowiadający
przepisom“, a Sala ū murach po-jezu-
ickich pamima abiakan nie dajecca
da karyśtania. Tady Hurtok skiroūwa-
je akcyju ū akaličnych wioskach, dzie
ładzić spektakli.

U toj čas adčuwajecca tajny pa-
chod proci Hurtka z boku niekatorych
asob, strašačy słabiejých siabroū i
adħawarywajuć ad Hurtka, što daje
adnak mały skutak, bo pakidaje Hurt-
ok paru asob słabiejých prakanań-
ia i nia majučych ū hramadzianstwie
značeńia. Dalej idzie jaūnaje wystup-
leńie ks. Droniča proci Hurtka; za-
krywajecca dostup da parafjalnaha

domu, dzie mieścicca biblioteka-čytal-
nia i zakidajecca, što Hurtok pišyć ū
Žodzišak karespondencyi ū „B. Kryni-
cu“. Na kaniec u zwiazku z padzieja-
mi ū kaściele 16-X-27 aryśtoūliwajec-
ca 4 bolš dziejszych siabroū Hurtka,
(a ū liku ich i Úrad Hurtka), katoryja
bolš tydnia siadziać u wastrozie, a pa-
śla zwalneńia astajucca pad nadzo-
ram palicy.

Heta peūnie-ž drenna adbiwajecca
na pracy Hurtka, katory adnak pracuje
i dalej čujuć ū siabie žyciowiyja sily,
majučy poūnaje padtrymańie ū naro-
dzie.

Biblioteku-čytalniu pieranosicca ū
druboje miejsca, katoraje dalej funk-
cyjanuje i ū 4-tym kwartale arhanizuje
spektakli ū akaličnych wioskach; na
astańi adnak byu dadzieny admoūny
adkaz, dzieła hetaha, što paličyli ab-
jezdnym teatram. Dzieła hetaha byla
skirawana akcyja, kab u tych miaj-
scoch, dzie možna stawić spektakli —
zakładać asobnyja Hurtki Instytutu.

Dziakjučy pracy Hurtka ū kancy
hodu wioska Rasla padała deklaracyju
na adčyneńie biełaruskaj školy.

U kancy hodu najbolš ū inicyjaty-
wy staršyni Úradu Hurtka Janki Čar-
toviča arhanizujecca tradycyjn abchod
wiosak z „Tryma Karalami“ z biełar.
pieśniami, dachod z katoraha ū liku
paru dziesiatkaū podoū zbožża pojzie
na mety Hurtka.

U 1927 hodzie bylo sapraūdnych
siabroū 54.

U Úrad Hurtka na 1928 hod wy-
branyja: Staršynio—Janka Čartovič,
skarbnik Edward Cikota, sekr. Hip-
palit Sawicki. Zastupnikami: Edward
Jankouski i Feliks Cikota.

Na zahadčyka biblioteki-čytalni
byu wybrany Mikalaj Dudzinski.

Zwalnieńie hr. Wojcika. Na
dniach zwolnieny z Łukiskaj turmy hr.
A. Wojcik, jaki adbywaū karu za re-
daktarstwa biełaruskich hazetā ū swa-
im časie kanfiskawanych.

Nowaja knižka. Wyjšaū ū druku
i pradajecca ūwa-ūsich biełaruskich
kniharniach zbornik wieršau pad zaha-
łokam „Bielarski Dzikljamata“ (hradzanki). Knižka maje 64 staronki
druku, kaſtuje 80 hr. Žmiašcja lep-
šyja wieršy rožnych biełaruskich pae-
taū i dziakuču dastupnaj canie moža
być lohka wykarystana wioskaj, asab-
liwa pry ładžańni literaturna-muzykal-
nych wiečarou.

DA NAŠYCH KARESPANDENTAŪ.

Dachodziać wiestki, što niekatoryja
ksiandzy wiaduć wybarnuju ahitacy-
ju ū kaściele na ambonie.

Ab takich wypadkach kožny
naš karespondent i prychilnik pa-
winien nieadkładna pisać ū „Biełar-
uskuku Krynicu“, kab publična
klajmić na dužy wafinie światoħha
miesca dziela wybarnaj ahitacyi.

Wybarny klič.

Braty! kab być ū sumleńiem ū zho-
[dzie]

My ūsie pawinny nie dramać,
Bo čas nastau, para prychodzie
Iści nam doli pašukać.

Kaho-ž abchodzić našy muki?
I što-ž kamu, što my ū biadzie?

A kožny sadzić swaje ruki—
Kudy sam choča nas wiadzie.

Ci-ž my pakornja jak dzieci
Na poklič worahaū pajdziom?

Ci-ž my nia chočam doli mieci?
I kraj čužyncam addadziom?

Braty! — my ūsie pawinny ūstaci,
I družna kryknuc: my žywiom!...

Swaich ludziej my budzem slaci
Čužym ničoha nie dadziom!

Janka Pawicha.

Z Biełaruskaha žycia ū Prazie.

Biełaruskaja Rada ū Prazie.

Dnia 21 studnia h. h. adbyūsia
ahulny hadawy schod siabroū T-wa
„Biełaruskaja Rada ū Prazie“. Pašla
dakładu adstupajucā prezydymu,
rewizyjnaj kamisi, dy dawoli abšyr-
nych i žywyh debataū pastanoūlena
bylo pryniąc dakłady da wiedama. Na
nowy pracoūny hod wybrany byu pre-
zydym ū hetkim skladzie: hr. hr.
Wiaršynin, Sciapura i Žurenkaū. Kan-
dydatv: Klahiš i Rydeūski.

Biełaruskaja Rada ū Prazie jość
siańnia ū Čeħaslawaczyne adzinaj
biełaruskaj bramadzak arhanizacyj
charakteru niezaležnickaha. Adras: Pra-
gue II. Wenzigova 4.

HRAMADZIANIE!

Zapiswajcieś U B. Ch. D.

Z Niezaležnaj Litwy.

Kowienskaja presa pawiedam-
je, što litoūska-polskija pierahawory
majuć pačaccę 25 lutaha ū Kopenha-
zie (Danija).

Pa powadu 10-ych uhodkaū
niezaležnaci Litwy prezydent respub-
liki maje wydać dekret ab amnesty.

Chodziać čutki, što pieramie-
na Kanstytucyi budzie ūwiedziena da-
rohaj dekretu, a nie pastanowaj Sojmu.

Litoūska-niamiecki razjemny da-
hawor užo padpisany. Spornyja sprawy,
aprača palityčnych, pamíž abodwym
dziarżawami maje wyrašać Razjemny
Sud, złożany z deleħataū abodwych
staroi i neūtralnaha suberbitera.
Dahawor uwojdzie ū silu pašla ratyfi-
kacyi.

sia,—ašukiwaje prostych ludziej. Nie
biez taho, što-b nie paščašliwasia
jamu kaho wylačyć; stul jaho sława.
Ale hałoūnu rol uwa ūsim hetym hra-
je toje, što pryechaū jen z Ameryki—
„amerykanski“ doktar. Dalar, moj mi-
ły, to nie załatoūka!

Ja taksama dumaju. Cikawa
pahladzieć, što jen mnie za lakarstwa
daud?

Wyniaū z kišeni flašačku i wycia-
hnuū korak. U nos dało niejkim kwa-
sam, až ja uezdryhnuūsia.

Brrr... I hetaje lakarstwa ja
maju pić!

Zatknuū znoū flašačku, i jak tolki
zraňialisia z prydarožnym kamieniem,
braznuū jaje ab kamień, tak, što na
kawałački ražacielesia.

Što? Užo pa lačeńiu? — ūdzi-
wiłsia żonka.

Užo!

I choč daloka jašeće bylo da za-
chodu sonca, wyniaū taksama sol, ki-
nuū u roū i plunuū uśled, jak radziła
staraja, — u adnu staranu tolki, što
praūda, ale dobra plunuū.

Tak skončylasia majo lačeńie ū
„amerykanskaha“ doktara. A ūsimu
praklaty zajac winawat!

(Kaniec).

pawypisywali našja daktary. Moža
jość ūpadchodiać.

Zirnuū jen na tyja recepty,
jak baran u čužya waroty, i adsunuū
na bok.

— Nie, — kaža — nia toje.

Pašla žniaū z połački adnu moc-
na zasiedźanju muchami flašku, wy-
šukaū druhuju mienšuju, parožnuū,
spałaskaū jaje i naliū jaje poūnu
niejkim mutnym lakarstwam.

— Prymajcie try razy ū dzień
pa harbatnaj łyžačcy pašla ježy. Jak
skončycce, a nie pamoža,—to pryaž-
dajcie jašeće.

Kab nie abrazić doktara, uziaū ja
lakarstwa i schawaū u kišeń.

— Kolki-ž ja maju zapłacić za
wizytu i lakarstwa?

— Kolki-ž kaška. Try złotych.

— Zapłaciū jamu, padziakauū i
pačauū raživitywacca. Ale tut žjawilasia
znajomaja ūžo nam baba, matka dok-
tara, trymajuū ū šmatcy ščyp

